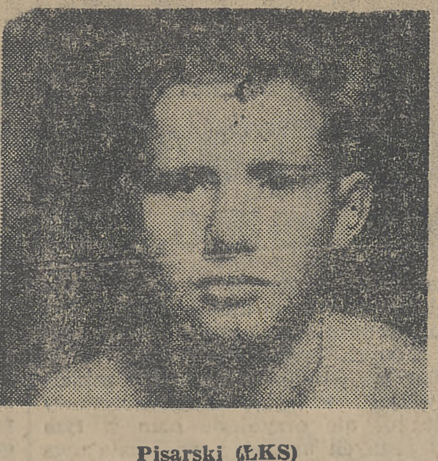
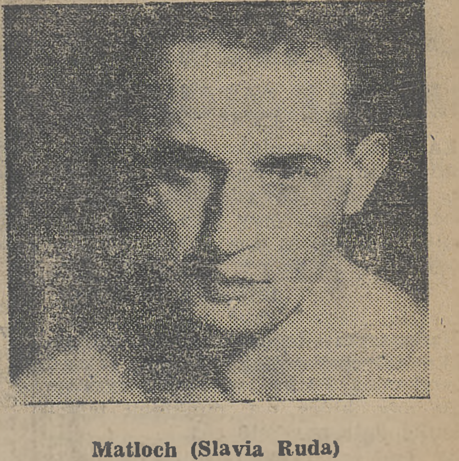
SPORT

Nr. 87 (110) Katowice-Kraków, 7 listopada 1946 r. Cena 6 zł.



Pisarski (ŁKS)



Matloch (Slavia Ruda)

KTO BĘDZIE MISTRZEM POLSKI

W PIŁCE NOŻNEJ?

UWAGA SPORTOWCÓW CAŁEGO KRAJU ZWRÓCONA W NIEDZIELĘ NA CHORZÓW

Katowice. Nadchodząca niedziela przyniesie nam mecz, który zadecyduje w dużej mierze o tym, kto będzie tegorocznym, pierwszym po wojnie mistrzem Polski w piłce nożnej.

W decydującym spotkaniu zmierzą się dwa zespoły, z których jeden, a mianowicie chorzowski AKS mimo krótkiej przynależności do przedwojennej ekstraklasy, chlubnie się w jej historii zapisał i drugi — Polonia warszawska, która prawie przez cały okres istnienia wyjątkiem dwu lat należała do ekstraklasy piłkarskiej i zawsze w sporcie polskim odgrywała niepoślednią rolę.

W niedzielę na stadionie miejskim w Chorzowie obydwa zespoły zmierzą się w bezpośredniej walce. **Zwycięzca może się uważać za pewnego niemal mistrza Polski** AKS w wypadku zwycięstwa potrafi pewno chyba z pozostałych trzech spotkań cztery do osiągnięcia ostatecznego celu punkty zdobyć. Także Polonia w wypadku sukcesu na boisku chorzowskim nie da sobie wydrzeć prymatu mając dwa następne spotkania na własnym boisku.

Tak więc oczy całej Polski zwrócone będą w niedzielę na stadion chorzowski. W pierwszych po wojnie rozgrywkach o mistrzostwo Polski rozstrzygnięcie powinno paść na Śląsku, na tym Śląsku który od szeregu lat dzierży prymat w piłkarstwie polskim i łatwo go sobie chyba wydrzec nie da.

Jaki będzie wynik meczu chorzowskiego, kto ma większe szanse, komu los zdaje się być bardziej przychylnym na te pytania znajdą może nasi czytelnicy odpowiedź w dzisiejszym numerze omawiającym wyczerpująco szanse obydwu zespołów w najbardziej emocjonujących i interesujących rozgrywkach o mistrzostwo Polski.

24 GODZINY W SPORCIE

BAKSI ZWYCIĘŻA MILLSA

Londyn Wczoraj odbyło się w Londynie na ringu Harringay Arene spotkanie bokserskie w wadze półciężkiej między pięściarzem amerykańskim Joe Baksi i mistrzem Anglii Frieddie Millsem. Zwyciężył Baksi przez poddanie się Millsa w 6-tej rundzie.

GRATULACJE DLA PIŁKARZY ŚLĄSKO - KRAKOWSKICH

Katowice. Zastępca naczelnego wodza gen. dywizji inż. Marian Spychalski złożył reprezentacji piłkarskiej śląsko-krakowskiej na ręce dyrektora PUWF i PW inż. Tadeusza Kuchara serdeczne gratulacje i podziękowanie za godne reprezentowanie barw Polski w Szkocji.

Podziękowanie i gratulacje z tego samego powodu złożył również piłkarzom śląsko - krakowskim dyrektor PUWF i PW dyrektor inż. Tadeusz Puchar.

WARSZAWA—ŚLĄSK W PING-PONGU 17 LISTOPADA

Katowice. W odpowiedzi na propozycje warszawskiego OZTS rozegrania międzyokręgowego meczu Śląsk — Warszawa. Śl OZTS zaproponował ze swojej strony jako termin spotkań 16 i 17 listopada br

Dnia 16-go listopada odbyłby się mecz WKS Legia Warszawa — Pogoń RKS Kleofas Katowice, 17. XI. Śląsk — Warszawa.

Mecz rewanżowy odbyłby się w lutym lub marcu przyszłego roku (po oficjalnych mistrzostwach Polski).

KKS ZJEDNOCZENIE BYDGOSZCZ DRUŻYNOWYM MISTRZEM BOKSERSERSKIM POMORZA

Bydgoszcz Finałowe spotkanie o drużynowe mistrzostwo Pomorza w boksie pomiędzy KS Zjednoczenie z Bydgoszczy i KKS Inowrocław zakończyło się wysokim zwycięstwem zespołu bydgoskiego w stosunku 12:4 **Tym samym Zjednoczenie zdobyło tytuł mistrzowski i reprezentować będzie Pomorze w międzyokręgowych spotkaniach o mistrzostwo Polski.** Zapowiedziane na nadchodzącą niedzielę spotkanie z poznańską Wartą będzie sprawdzianem poziomu zespołu bydgoskiego

W ostatnim meczu z KKS dobrą formą wyróżnił się bydgoszczanin Sowiński, który walkę wygrał przez k. o w drugiej rundzie. Wyraźną poprawę formy wykazali także **Jóźwiak i Wikliński.**

BOKS W POZNANIU

Poznań Niedzielne spotkanie bokserskie rozegrane w godzinach wieczornych w sali targów poznańskich między zespołami kaliskiej „Bielarni" i „Zjednoczonymi" z Poznania zakończyło się wynikiem remisowym 8:8

Poznań. Po ostatniej niedzieli rozgrywek o mistrzostwo POZB na czele tabeli kroczy „HCP" który w 8 spotkaniach zdobył 11 pkt i stosunek 79:49 przed „Warta" 2-go 7 gier 10 pkt. i stosunek pkt 62:48 3) KKS Poznań w 5 spotkaniach — 7 pkt. i stosunek 50:30 4) „Stella" z Gniezna — 7 spotkań 7 pkt. i stos 54:58 5) „Bielarnia" 7 spotkań — 3 pkt i stosunek 40:72. Outsiderem tabeli jest nadal KKS „Zjednoczenie" Poznań — 6 gier, 2 pkt i st s. 33:61

RYCHTER ZWYCIĘZCĄ JESIENNEGO RAIDU WYBRZEŻA

Gdańsk Staraniem automobilklubu gdańskiego odbył się pod protektoratem wojewody gdańskiego inż Zralka pierwszy ogólno-polski raid automobilowy Wybrzeża, na który złożyły się: próba uruchomienia zimnego silnika przed startem, jednodniowa jazda na dystansie 306 km z przepisaną szybkością i próba zręczności oraz szybkości hamowania na trasie 1340 m

W zawodach brało udział 27 wozów Zwyciężył inż. Rychter na Chevrolecie uzyskując 786 pkt przed inż Lothem na DKW — 777 pkt i Andrzejewskim na Willisie - 774 pkt

W zawodach o puchar Kałuży najwięcej bramek — 5 — strzelił Gracz Kraków

Po 3 bramki zdobyli: Nowak (Kraków) Pytel Spodzieja i Cieślik (Śląsk) oraz Świcarz i Sularz (Warszawa).

Po 2 bramki strzelili: Różankowski II i Cholewa (Kraków) Kohut Osmiański i Jaźnicki (Warszawa) oraz Gondera Białas i Anioła (Poznań)

Po jednej bramce uzyskali: Giergel Różankowski I i Bobula (Kraków) Barański i Bąk (Śląsk) Odrowąż i Borowski (Warszawa) oraz Tarka, Palka, Smulski i Kaźmierczak (Poznan)

Nie powiedziałem jeszcze ostatniego słowa -- mówi KWIATKOWSKI

TEGOR. REWELACJE SEZONU LEKKOATLETYCZNEGO NA DŁUGICH DYSTANSACH

O nowej rewelacji tegorocznego sezonu lekkoatletycznego — długodystansowcu wrocławskim **red. Sieniarski pisze na łamach „Wieczoru Warszawy"**

W ubiegłym tygodniu zaskoczeni byliśmy dobrym wynikiem długodystansowca wrocławskiego Kwiatkowskiego. 15:46.5 na 5000 m stanowi najlepszy powojenny wynik w Polsce i zbliża się swym poziomem do czołowych rezultatów przedwojennych polskich biegaczy.

„NIE JESTEM POCZĄTKUJĄCYM"

W ub niedzielę Kwiatkowski walcząc z Dzwonkowskim na zawodach Związku Robotniczych Stow. Sportowych udowodnił że wyniki jego przyjęte przez wielu z niedowierzaniem osiągnięte były w sposób nie podlegający dyskusji.

Po biegu rozmawiamy z Kwiatkowskim

— Nie jestem początkującym lekkoatletą. Startować zacząłem jeszcze na długo przed wojną jako junior. Biegałem wtedy w barwach Klubu Sportowego Zakładów Ostrowieckich.

Zwyciężyłem dwukrotnie przed wojną **Marynowskiego**, uważanego przecież za wielki talent biegowy (5000 m. — 15:14 i 10 000 — 31:22).

W 1939 roku osiągałem regularnie na 5.000 m około 16 minut Po wojnie nie bardzo chciało mi się biegać Sądziłem, że jestem już za stary by po sześcioletniej przerwie rozpoczynać treningi

Siedząc w rodzinnej wiosce mało wiedziałem o tym że lekkoatletyka polska odradza się.

W tym roku wyjechałem w lecie do Wrocławia. Po wizycie na zawodach lekkoatletycznych nabrałem chęci do biegania W połowie lipca rozpocząłem treningi. Musiałem je wkrótce przerwać z powodu kontuzji nogi. Ale szybko doszedłem do zdrowia i postanowiłem odrobić zaległości.

PIERWSZY NA 5 KM.

Rezultaty nie dały na siebie czekać. Na mistrzostwach Wrocławia wygrałem łatwo oba biegi długodystansowe w niezłych czasach, a na zawodach propagandowych z udziałem Walasiewiczówny osiągnąłem najlepszy powojenny wynik w Polsce.

Na 10.000 m mam drugi wynik tegoroczny w Polsce Wygrałem w Krotoszynie z Kielasem osiągając lepszy rezultat niż mistrz Polski Płotkowiak w Krakowie.

Przypuszczamy że PZLA zainteresuje się bliżej osobą utalentowanego długodystansowca, który może wypełni lukę jaka powstała na długich dystansach po bohaterskiej śmierci najlepszych polskich biegaczy.

Kwiatkowski Władysław jest jeszcze na długodystansowca za młody. (Urodził się 31 marca 1919 r.)

NA PRZEDOSTATNIM MIEJSCU W EUROPIE KLASYFIKUJĄ SZWEDZI LEKKOATLET. POLSKI

Sztokholm. Szwedzkie pismo Idrotsbladet na podstawie 10 najlepszych wyników uzyskanych w tym roku przez lekkoatletów europejskich zestawiło klasyfikację 20 krajów w której niestety Polska zajmuje mało zaszczytne przedostatnie miejsce.

Klasyfikacja ta przedstawia się następująco: 1) Szwecja, 2) Finlandia, 3) Francja. 4) ZSRR, 5) Czechosłowacja, 6) Włochy, 7) Anglia, 8) Holandia, 9) Niemcy!!!, 10) Węgry, 11) Rumunia, 12) Belgia, 13) Dania, 14) Norwegia, 15) Szwajcaria, 16) Jugosławia, 17) Islandia 18) Grecja, 19) Polska, 20) Portugalia.

Jedyne punkty dla Polski zdobył w tej klasyfikacji Gierutto w rzucie kulą.

MECZ PIŁKI NOŻNEJ KOBIET

Londyn. W Manchester odbędzie się dnia 17 bm mecz piłki nożnej Szkocja — Anglia pań

Składy obydwu drużyn zostały już ustalone. Mecz wzbudza zrozumiałe zainteresowanie.

W. BRYTANIA - KONTYNENT 10-GO MAJA 1947

22 NAJLEPSZYCH PIŁKARZY EUROPEJSKICH PRZEJDZIE SPECJALNY OBÓZ TRENINGOWY

Londyn Spotkanie Wielka Brytania — Kontynent w piłce nożnej dojdzie do skutku definitywnie 10 maja w Glasgow na stadionie w Hampden Parku Organizatorzy spodziewają się, że spotkanie ściągnie 150.000 widzów FIFA na swym ostatnim posiedzeniu dała już swe oficjalne zezwolenie na rozegranie tego spotkania.

O meczu tym podajemy za czeskim pismem „Nase Cesta" nast. szczegóły:

Mecz organizuje Szkocki Związek Piłkarski Termin spotkania wiąże się ściśle z terminem ukończenia sezonu piłkarskiego w Anglii. Rozgrywki o mistrzostwo ligi angielskiej kończą się 3-go maja Po meczu Wielka Brytania — Kontynent odbędzie się w Anglii jedynie finał pucharu. Spotkania międzypaństwowe Anglii odbędą się poza Anglią: z Portugalią w Lizbonie, ze Szwajcarią w Zurychu oraz z Czechosłowacją w Pradze.

Należące do FIFA państwa mają podać do Zarządu Federacji nazwiska swych najlepszych piłkarzy. Jako ostateczny termin nadesłania tego wykazu wyznaczony został **koniec kwietnia** Dla graczy kontynentu zorganizowany zostanie specjalny **obóz kondycyjno - treningowy.** Miejsce tego obozu nie zostało jeszcze ustalone, najprawdopodobniej odbędzie się on jednak we Francji albo w Holandii.

Na 3 tygodnie przed spotkaniem w Glasgow skoszarowanych zostanie tam 22 najlepszych piłkarzy Kontynentu Europejskiego, którzy rozegrają ze sobą mecz eliminacyjny, po którym zestawiona zostanie definitywnie jedenastka przeciwko Wielkiej Brytanii.

Wielką Brytanię reprezentować będą piłkarze Anglii. Szkocji, Walii i Irlandii. Skład teamu ustalony zostanie dopiero z końcem sezonu na podstawie aktualnej formy poszczególnych zawodników wykazanej w rozgrywkach ligowych oraz w meczach związkowych (Anglia — Walia — Szkocja — Irlandia).

W „Daily Worker" Mr. O Thomas zapoznaje czytelników tego pisma z prawdopodobnym składem repr. Wielkiej Brytanii na mecz z Kontynentem.

Skład ten przedstawia się nast.: Swift (Manchester City) **w bramce, na obronie** Hardwick (Middelsbrough) i Hughes (Birmingham), **w pomocy** Campbell (Morton z Grenock) — Bernon (Belfast Celtic) — Husband (Patrick Thistle), **atak:** Waddell (Glasgow Rangers) albo Finney (Preston North End) — Carter (Derby County) — Lawton (Chelsea) — Doherty (Derby County) i Edwards (Birmingham) ew. Lidell (Liverpool).

W składzie tym znajduje się 5 Anglików czterech Szkotów i po dwu Walijczyków oraz Irlandczyków.

Charakterystycznym jest, że w składzie tym nie widzimy nazwiska Stanleya Matthewsa na prawym skrzydle, który w reprezentacji Anglii grał już 44 spotkań.

MISTRZOSTWA Z. H. P. W GRACH SPORTOWYCH

Łódź (tel. wł.) W Łodzi odbyły się harcerskie mistrzostwa Polski w piłce siatkowej i koszykowej. Na starcie stanęły reprezentacje 11 chorągwi harcerzy i 3 chorągwi harcerek. Wszystkie prawie chorągwie były reprezentowane przez Harcerskie Kluby Sportowe.

Wyniki techniczne przedstawiają się następująco W siatkówce 1) Lublin 2) Przemyśl, 3) Śląsk 4) Kraków

W piłce koszykowej mistrzostwo ZHP na rok 1946 i 1947 zdobyła także Łódź, 2) Przemyśl 3) Śląsk, 4) Kraków

* * *

Łódź. W najbliższą niedzielę odbędzie się w Łodzi jeden z najciekawszych meczów bokserskich z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Okręgu Łódzkiego pomiędzy **Zrywem i ŁKS-em.**

Paryż — Budapeszt 2:2 (1:0)

Paryż. Na stadionie Colombes w obecności ponad 45 tys widzów rozegrany został w ub. niedzielę mecz piłkarski pomiędzy repr. Budapesztu i Paryża **W meczu tym padły dwie wątpliwe bramki, które belgijski sędzia Jorsen uznał tylko na podstawie interwencji sędziów liniowych.**

W pierwszej połowie wzrastała przewaga drużyny paryskiej Lewy łącznik Paryża **Ben Barek** zdobył pierwszą wątpliwą bramkę, gdyż piłkę na samej linii bramkowej wybił jeszcze w porę obrońca Budapesztu Laka. Bramka ta jednakowoż na skutek interwencji sędziego liniowego została uznana.

Po przerwie doskonały napastnik węgierski Deak nie tylko że wyrównał ale zdobył i drugą bramkę dla Budapesztu Na 10 minut przed końcem spotkania drużyna paryska wyrównała **przez prawego łącznika Manda Lunisa.**

Drużyna paryska wystąpiła w następującym składzie: Domingo. Nuewo. Gregojer, Grillon, Lefewerer, Bersculler — Scylary, Mandalunis, Nyers, Ben Barek, Aston.

WYNIK BIEGU PO SCHODACH WIEŻY EIFEL

Paryż. W przedostatnim numerze „Sportu" informowaliśmy naszych czytelników o mającym się odbyć biegu po schodach wieży Eiffel. Obecnie podajemy wyniki tej bądź co bądź niecodziennej imprezy.

W biegu wzięło udział kilka tysięcy zawodników **Zwycięstwo odniósł student Jean Riousset, który uzyskał na tym dystansie doskonały czas 2:51.2 min.**

Dotychczasowy rekord należał do Navoune i wynosił 3 minuty i 6 sek Tegoroczny zwycięzca otrzymał jako nagrodę rower. Najliczniej reprezentowani **byli listonosze i chłopcy do posyłek.**

5 MINUT PRASY ZAGRANICZNEJ

Za najpopularniejszego sportowca Francji uznali nasi czytelnicy w ankiecie, którą przeprowadziliśmy pływaka **Janego a za najlepszy jego wynik** czas na 100 mtr stylem dowolnym 56,6 sek., który jest rekordem europejskim.

(MIROIR SPORT).

* * *

Najlepszym tegorocznym wynikiem lekkoatletycznym jest światowy rekord amerykanina Fitche w rzucie dyskiem 54,96 mtr, który wg. punktacji tabeli fińskiej daje mu 1218 pkt.

(LEQUIPE—FLANS).

* * *

Słynny drwal baskijski — bokser Paulino Uzeudum mianowany został **burmistrzem miasteczka w pobliżu San Sebastian, aby nie opuszczał swego kraju i nie szukał szczęścia w Ameryce.**

(KOMUNIKAT Z HISZPANII).

W reprezentacji Szwecji na meczu przeciwko Danii grało 3-ch Nordahlów i 3-ch Nilssonów.

(SVENSKA DAGBLADET).

* * *

Ciekawy wypadek zaszedł na meczu o mistrzostwo ligi francuskiej Stade — Red Star. Mecz musiał być przedłużony o 10 min. z tego tylko powodu, że w pewnym momencie wbiegł na boisko pies, który uganiał za graczami i piłką.

Wszelkie wysiłki tak zawodników jak i policji oraz publiczności nie dały rezultatu, psa nie można było wypędzić z boiska.

To co nie udało się graczom, policji i publiczności, udało się.. suce, którą ktoś mądry wpuścił także na boisko.

Pies-amator piłki nożnej poszedł dopiero za nią. Co znaczy słaba płeć...

(MAURICE COLLER).

* * *

Wszyscy mistrzowie tenisa mają jakieś braki i wady—jedynym wyjątkiem jest Amerykanin — Kramer (aluzia do listy 10 najlepszych tenisistów zestawionej przez Amerykan. (przyp Red.)

(Szwedzki tenisista Bergelin)

Czy spotkaliście się już z nazwiskiem Vanz? Nigdy? Zapamiętajcie więc je. Jest to nazwisko bramkarza prowadzącego obecnie w rozgrywkach o mistrzostwo ligi włoskiej klubu — FC BOLOGNA. W pieciu meczach Vanz nie puścił żadnej bramki

Bologna wygrała cztery spotkania z ogólnym wynikiem bramek 9:0. Jeden mecz Bologna grała bez wyniku (0:0).

NOWE ZWYCIĘSTWO CARNERY NA MACIE.

New Jork. Były mistrz świata w wadze ciężkiej Primo Carnera, który jak wiadomo porzucając ring poświęcił się karierze zapaśniczej odniósł w Ameryce drugie z kolei zwycięstwo, kładac tym razem na łopatki znanego zapaśnika Burnsa.

Sukces ten był 40-tym zwycięstwem Carnery — zapaśnika.

AKS CZY POLONIA - WARTA CZY ŁKS

MECZ DWU WIELKICH RYWALI W CHORZOWIE

ZADECYDUJE O TYTULE MISTRZOWSKIM

Katowice. Począwszy od bieżącej niedzieli rozgrywki o mistrzostwo Polski w piłce nożnej potoczą się już dalej bez żadnych przeszkód Rozgrywki o puchar im. śp. Józefa Kałuży zakończyły się. Program międzynarodowy także już nie przyniesie nam w tym roku żadnych imprez, a więc cała uwaga i zainteresowanie skupią się dokoła bojów finałowych czterech kandydatów do tytułu mistrzowskiego.

Właściwie to kandydatów jest już jednak tylko dwóch. Z konkurencji w walce o tytuł odpadły definitywnie Warta i ŁKS, które walczyć będą o trzecie i czwarte jedynie miejsce. **Na polu walki pozostało dwóch wielkich rywali Polonia warszawska i AKS Chorzów.**

Ci dwaj kandydaci zmierzą się w przyszłą niedzielę w walce bezpośredniej, w meczu który w wielkiej mierze zadecyduje o tym, kto będzie pierwszy na finiszu. **Jeśli AKS zdoła u siebie na boisku pokonać Polonię, to już chyba nic nie zdoła mu wyrwać z rąk tytułu mistrzowskiego. Polonia znów w razie zwycięstwa będzie sobie mogła powiedzieć, że tytuł mistrzowski ma już w kieszeni.**

AKS ma poza meczem z Polonią jeszcze dwa spotkania z ŁKS i wyjazd do Polonii. Orientując się z dotychczasowego przebiegu rozgrywek i formy biorących w nich udział drużyn, **powinna drużyna chorzowska wyciągnąć cztery punkty, tracąc ew. dwa z Polonią w Warszawie.**

Ten dorobek w sumie z punktami po ew. zwycięstwie w niedzielę wystarczy w zupełności na zapewnienie jej pierwszego miejsca.

Polonia znajduje się w sytuacji jeszcze dogodniejszej. Po meczu w Chorzowie rozegra ona jeszcze dwa spotkania obydwa zresztą na swoim boisku z Wartą i rewanż z AKS-em, a więc także ma wielkie możliwości na zdobycie czterech punktów i zajęcie pierwszego miejsca.

Jak widzimy mecz niedzielny zapowiada się naprawdę sensacyjnie i dla obydwóch drużyn ma decydujące znaczenie.

Drużyna gospodarzy wystąpi do niego w najlepszym składzie, a ponieważ zespół chorzowski znajduje się w doskonałej formie, więc liczyć należy, że drogocennych punktów nie da sobie odebrać. Z drugiej strony Polonia stojąc przed wielką szansą, owiana wolą zwycięstwa na pewno postawi wszystko na jedną kartę.

Mecz niedzielny w Chorzowie nazwać można największym przebojem sezonu, decydującą walką o prymat w piłkarstwie polskim.

W drugim spotkaniu na boisku w Poznaniu zmierzą się outsiderzy rozgrywek finałowych Warta i ŁKS. Spotkanie poznańskie nie przyniesie tyle emocji i wpływu na tabelę rozgrywek ŁKS zdecydowanie najsłabszy w całym kwartecie nie ma zbyt wielkich szans w Poznaniu.

Jedenastka Warty, grająca na własnym boisku **będzie chciała na pewno powiększyć swój skromny dotychczas dorobek punktowy i zapewnić sobie trzecie co najmniej w ogólnej klasyfikacji miejsce.**

Poniżej dla orientacji naszych czytelników podajemy zastawienie przedwojennych spotkań AKS-u i Polonii dzisiejszych kandydatów do tytułu mistrzowskiego. Dotychczasowy bilans spotkań tych dwóch zespołów wyraża się dwoma zwycięstwami AKS-u, jednym Polonii i stosunkiem bramek 6:4 dla drużyny chorzowskiej.

Rok	Polonia — AKS	w Warszawie	w Chorzowie	rok	Polonia	AKS
					zajęte miejsce	zajęte miejsce
1938	Polonia — AKS	4 : 2	0 : 1	1938	6	4
1939	„ „	0 : 3	—	1939	4	7

NA BOISKACH FRANCJI, WŁOCH I JUGOSŁAWII

JUGOSŁAWIA. Po ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo ligi jugosłowiańskiej na czele tabeli znajduje się dobrze znana w Polsce drużyna **„Partyzanta"**, mając zdobytych 12 pkt. Drugie miejsce zajmuje **Hajduk Split** z 11-tu pkt. Dynamo Zagrzeb które zajmuje 3-cie miejsce posiada zaledwie 7 pkt.

Ostatnie rozgrywki przyniosły następujące wyniki: Partyzant (Belgrad) zwyciężył w ciężkim meczu Dynamo (Zagrzeb) 5:1. Hajduk Split—Lokomotywa (Zagrzeb) 0:0. Spartak — Metalec 4:2. Bucucznast (Titograd) — Żeleznicar (Sarajewo) 2:0. Poveda — Czerwona Gwiazda 1:4.

WŁOCHY. Ostatnie rozgrywki ligowe o mistrzostwo Włoch przyniosły następujące wyniki: Bologna — Sampierdanena 1:0 Juventus Turyn — EC Napoli 1:0, Venecja — Modena 0:2, Triestina — Fiorentina 1:2. Lazio Roma — Internazionale 0:3, AS Roma — FC Torino 1:3.

Po tych rozgrywkach na czele tabeli znajduje się Bologna z 11-tu pkt. przed Juventusem 10 pkt. i Modeną 10 pkt.

FRANCJA. W ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo ligi francuskiej doszło do kilku sensacji: Leader tabeli **Roubaix** — przegrała w Saint-Etienne 2:0, drużyna **Reims** znajdująca się dotychczas na drugim miejscu pokonana została przez outsidera tabeli Le Havre 1:2.

Dalsze rozgrywki przyniosły następujące wyniki: Racing Strasbourg — FC Lille 2:2 Stade Francais — Montpelier 3:1, Racing Paris — Nancy 4:3, Red Star — Rouen 0:3.

Po tych spotkaniach na czele tabeli, pomimo porażki, znajduje się nadal Roubaix przed Reims.

„KRÓL GUMY" TWORZY „F. C. WIKING" - NAJSILNIEJSZĄ DRUŻYNĘ PIŁKARSKĄ ŚWIATA

WRÓG PIŁKARSTWA ANGIELSKIEGO nr. 1 -- WAJSZMANN JUŻ DZIAŁA

New York. Na pewno wielu z Was wie, że „królem gumy" do żucia jest **Phil Wrigley** i że na artykuły jego produkcji wydają Jankesi masę pieniędzy.

Ten potentat gumowy stał się ostatnio gorącym zwolennikiem piłki nożnej, tak samo jak tysiące żołnierzy amerykańskich którzy podczas ostatniej wojny przebywali w Anglii Przed swym zamiłowaniem dla piłki nożnej Wrigley entuzjazmował się jachtingiem i koszykówką.

Król gumy chce za dolary stworzyć nietylko najlepszą drużynę piłkarską USA, ale i całego świata. W tym też celu wysłał on swego przyjaciela Fred Waiszmanna do Anglii by tam skaperował najlepszych piłkarzy Albionu do USA.

W chwili obecnej Waiszmann, którego obecność w Anglii jest pilnie przez prasę sportową śledzona, oznaczony jest wrogiem nr. 1 piłkarstwa angielskiego.

Jak wiadomo, Związek Piłkarski w USA nie należy do FIFY i dlatego byłoby rzeczą możliwą, by np. Chelsea mogła stracić swego najlepszego środkowego napastnika Lawtona bez odszkodowania, (chociaż za jego przejście w Evertonu zapłaciła 13 tysięcy 500 funtów szterlingów). **Przepisy FIFY w żadnym wypadku nie obowiązują nie członków** (w tym wypadku USA)

Waiszmann stara się zdobyć graczy angielskich obiecując im wysokie wynagrodzenie za każdy poszczególny mecz, dochodzące do tysiąca dolarów. „Robota" jaką Wrigley polecił Waiszmannowi nie idzie jednak łatwo.

Piłkarze angielscy, którzy już przed wojną emigrowali do USA, mają nie bardzo piękne wspomnienia ze swego pobytu w Ameryce. Obojętnie czy rozchodzi się to w tym wypadku o Charpera z Arsenału, czy Chedgzoya z Evertonu, lub Aleks Jackosa. **Wszyscy ci czołowi gracze narzekali na męczące podróże po Ameryce a głównie na kary, które otrzymywali od swych managerów, jeśli ich zdaniem zagrali słabiej.**

Nie ulega pomimo to wątpliwości, że Wrigleyowi uda się w końcu pozyskać dużo doskonałych graczy nie tylko Anglii ale i innych państw Europy. Waiszmann otrzymał bowiem dużo dolarów, aby nie mógł nimi skusić nawet dobrze zarabiających zawodowców.

Przyszły klub Wrigleya ma nosić nazwę „Wiking" i po odpowiednim przygotowaniu się i zgraniu, drużyna ta zawitać ma do Europy, by zmierzyć się i pokonać najlepsze zespoły Kontynentu i Anglii.

Oczywiście, Wrigley przy swym planie nie kieruje się czystą „miłością" i entuzjazmem do piłki nożnej, a utworzenie Wikinga chce wykorzystać dla reklamy własnej i reklamy swych doskonałych podobno wyrobów do żucia.

W SZKOCJI

PRZECIWNICY ŚLĄSKA PONIEŚLI PORAŻKI

Glasgow. Ostatnia seria rozgrywek o mistrzostwo I-szej i drugiej ligi szkockiej przyniosła następujące rezultaty. Glasgow Rangers — Greenock Morton 2:0, Mirren — Quens Park 2:0, Airdreeonians—Aur United 3:0, Dundee United — Arbaroath 3:2, Hibernian — Third Lanark 2:1.

Jak widać z powyższego wszyscy przeciwnicy piłkarzy polskich nie mieli szczęścia i spotkania swoje przegrali.

W tabeli I-szej ligi prowadzi nadal Glasgow Rangers. 2) Hibernians. 3) Clyde. 4) Greenock Morton. 5) Hearst. 6) Aberdeen. 7) Motherwall. 8) Celtic. 9) Kilmarnock. 10) Falkirk. 11) Hamilton Ac. 12) Patrick. 13) Quens of See. 14)St. Mirren. 15) Third Lanark. 16) Queens Park.

DRUGIE ZWYCIĘSTWO KAMRATERNY NORKOEPING W ANGLII

Londyn. Znana w Polsce drużyna mistrza piłkarskiego Szwecji Kamraterna Norkorping rozegrała swój drugi mecz na terenie Anglii.

Przeciwnikiem Szwedów w drugim meczu była drużyna SHEFFIELD UNITED. Kamraterna odniosła zwycięstwo 5:2 (3:1).

ŻYCIE SPORTOWE CZĘSTOCHOWY

Żórawski, świetny bokser CKS-u wagi półśredniej, odbywający obecnie służbę wojskową, został przeniesiony służbowo do Warszawy, gdzie zasilić ma ósemkę Legii.

Kępiński, obrońca i kapitan drużyny WKS Wieluń ukarany został przez WG i D. Cz. OZPN czterotygodniową dyskwalifikacją oraz pozbawieniem funkcji kapitana na przeciąg pół roku za słowną obrazę sędziego na meczu z CKS-em.

Solidny ring konstrukcji metalowej wykonała huta „Częstochowa", ofiarowując go dla nowopowstałej sekcji bokserskiej przy Domu Kultury w Rakowie.

Bokserzy częstochowscy nie mogą trenować, gdyż szyby w oknach sali ćwiczeń w gmachu sportowym są powybijane, a Miejska Rada Sportowa nie kwapi się z wprawieniem ich, oczekując widać... wiosny.

Okręgowy Związek Piłki Ręcznej ruszył się wreszcie i dokonał tradycyjnego wyboru nowego zarządu.

Delegatura Automobilklubu Polski organizuje się w Częstochowie; zrzeszać ona będzie ponad 40-tu automobilistów.

Pięć par butów niezdatnych już do gry wyrzucił Kolejowy po niedzielnym meczu mistrzowskim rozegranym na fatalnym gliniastym błocie.

Turniej o mistrzostwo ping-pongowe Częstochowy przeprowadzony zostanie w czasie najbliższym, początkowo zespołowy trójkami, później zaś indywidualny.

Osiemdziesięciu pilotów szybowcowych (30-tu kategorii A oraz 50-ciu klasy B) wyszkolił w roku bieżącym ośrodek częstochowski.

Jedenastkę CKS-u zasilił utalentowany napastnik Koba (dawniej Wieczysta Kraków).

Berg wskutek kontuzji ręki odniesionej podczas walki z Zielińskim I (Lublinianka) będzie musiał pauzować na razie.

Częstochowski OZB otrzymał zgłoszenia 2-ch nowych sekcyj pięściarskich — WMKS Partyzant Kielce oraz Dom Kultury Robotniczej w Rakowie.

Piękną salę gimnastyczną oraz salę do gier ręcznych przygotowała YMCA w wyremontowanym przez siebie budynku w III Alei.

Szatkowski (WKS Wieluń) i Heine (CKS) prowadzą w tabeli strzelców częstochowskiej A-klasy

Protest WKS Wieluń w sprawie meczu z CKS-em został odrzucony przez WG i D. wobec braku podstaw.

Trudność w rozprowadzeniu rekawic przydzielonych z darów YMCA ma Cz. OZB gdyż kluby zgłaszaja małe zapotrzebowanie na te rękawice pomimo ich taniości, a znakomitego gatunku.

POJEDYNEK 2 KOSZOWSKICH na meczu RKU-SARMACJA

KTO Z KIM GDZIE W NADCHODZĄCĄ NIEDZIELĘ W ZAGŁĘBIOWSKIEJ KLASIE A

Będzin. (RAD) Nadchodząca niedziela w mistrzostwach zagłębiowskiej A-kl. stać będzie przede wszystkim pod znakiem sensacyjnego pojedynku „odwiecznych rywali" sosnowieckiego RKU i będzińskiej Sarmacji. **Derby zagłębiowskie będą najciekawszym meczem w dotychczasowych rozgrywkach i na pewno dostarczą żądnym sensacji „kibicom" wiele emocji.** Do powyższego spotkania obie drużyny wystawiają swe najlepsze w chwili obecnej składy

RKU wystąpi bez zdyskwalifikowanych zawodników Maja, Stokowackiego i Skwarka; **Sarmacja** natomiast bez Mulewicza.

Charakterystycznym jest, że w spotkaniu tym staną naprzeciw sobie w roli bramkarzy, dwaj bracia Koszowscy (jeden gra w RKU drugi w Sarmacji).

Chociaż wszystko wskazuje na to, że RKU posiada większe szanse na zwycięstwo mając handicap własnego boiska oraz publiczności, to z drugiej strony pamiętać trzeba, że Sarmacja jest tym przeciwnikiem, który na obcym boisku potrafi zgotować nieraz gospodarzom „niemiłą" niespodziankę.

W BĘDZINIE gościem RKS Będzin będzie ostatni pogromca RKU i Zagłębia RKS Czarni z Sosnowca.

W DĄBROWIE GÓRNICZEJ miejscowe Zagłębie zmierzy się z RKS Cyklonem.

W NIWCE Amatorski KS po ostatnich swych niepowodzeniach winien uzyskać dwa cenne punkty z Grodźcem.

W MILOWICACH dojdzie do ciekawego pojedynku obecnego leadera tabeli RCKS Czeladź z grającą na swych „śmieciach" jedenastką RKS Płomień

Należy spodziewać się, że niedzielne mecze przyczynią się znacznie do dalszych zmian w układzie **tabeli zagłębiowskiej klasy A.**

O CZYM SIĘ MÓWI w Krakowie?

Wiadomość o przeniesieniu się do Wrocławia znanego arbitra piłkarskiego Andrzeja Rutkowskiego — nie potwierdza się. P. Rutkowski, który w marcu 1947 r. obchodził będzie 25-lecie swej działalności sportowej, nie zamyśla wcale opuszczać rodzinnego Krakowa.

W rozgrywkach o wejście do klasy A Krakowskiego OZPN prowadzą w dalszym ciagu **Mościce** (mimo niedzielnej przegranej z Płaszowianką 1:2 w Krakowie) przed **Wolanią, Kmitą, Płaszowianką, Nadwiślanem i Szczakowianką.**

Wszystkie wymienione kluby mają po dwa zdobyte punkty, o kolejności miejsc zadecydowały zdobyte bramki.

Najbliższa niedziela 10 bm. przyniesie następujące spotkania: Kmita — Mościce w Zabierzowie, Wolania — Płaszowianka w Krakowie, Szczakowianka — Nadwiślan w Szczakowej.

Wolanka zdobyła już puchar WS w klasie C, zwyciężając ubiegłej niedzieli RKS Związkowiec 4:0 (3:0).

W klasie B odbędzie się w nadchodzącą niedzielę decydujące spotkanie pomiędzy Prądniczanką a Bronowianką na boisku Prądniczanki.

W klasie A sytuacja jest jeszcze niewyjaśniona ze względu na protest odnośnie zawodów Łagiewianka — Cracovia.

Wisła zdobyła w niedzielę mistrzostwo bokserskie Krakowa remisując z Cracovią 8:8. Drugie miejsce przypadło Cracovii, trzecie Groblom.

Olimpijczyk dr. Paweł Stock (TS Wisła) jest, jak wiadomo magistrem wychowania fizycznego oraz doktorem filozofii. Obecnie kończy trzeci z rzędu fakultet: Akademię Handlową w Krakowie.

O wejście do klasy B odbędzie się w niedzielę jedno tylko ale zato bardzo ciekawe spotkanie: Milicyjny — Skawinka w Krakowie Skawinka prowadzi w tabeli 7 punktami. Milicyjny ma tylko o jeden punkt i o jedną grę mniej. Milicjanci będą się starali napewno objąć prowadzenie w tabeli.

SZCZEPANIAK WŁADYSŁAW

KPT. POLONII PRZEKONANY JEST, ŻE W CHORZOWIE ZWYCIĘŻY JEGO DRUŻYNA



BLACKPOOL NA CZELE LIGI ANGIELSKIEJ

ANGLIA. Po 13-tej rundzie rozgrywek o mistrzostwo I-szej ligi angielskiej, tabela mistrzostw przedstawia się następująco:

Blackpool	13	9	1	3	26--17	19
Wolves	13	8	1	4	27—13	17
Liverpool	12	7	3	2	27—16	17
Sunderland	12	7	2	3	24—18	16
Man. Utd.	12	6	3	3	26—17	15
Middlesbrough	11	6	3	2	21—14	15
Aston Villa	12	6	1	5	19—13	13
Charlton A.	12	5	3	4	26—20	13
Stoke City	12	6	1	5	31—25	13
Preston N. E.	11	6	1	4	22—20	13
Sheffield U.	11	4	4	3	16—18	12
Chelsea	12	4	3	5	25—29	11
Blackburn R.	11	5	0	6	15—13	10
Bolton W.	12	4	2	6	18—22	10
Grimsby T.	11	4	2	5	14—29	10
Derby Co	11	4	1	6	19—20	9
Brentford	11	4	1	6	16—23	9
Everton	11	4	1	6	10—20	9
Arsenal	12	3	2	7	17--27	8
Portsmouth	12	3	1	8	17—21	7
Leeds United	12	3	1	8	16—24	7
Huddersfield T.	12	2	1	9	11—33	5

LISTA 10 NAJLEPSZYCH TENISISTÓW ŚWIATA MADE IN USA

WYWOŁAŁA BURZĘ W CAŁYM ŚWIECIE

Amerykanie robią z siebie olbrzymią potęgę tenisową zaś Kramera i Parkera stawiają ponad wszystkich tenisistów świata — pisze „Daily Telegraf". Znane jest jednak stare przysłowie, że zarozumiałość i pycha są często objawem bliskiego upadku, a Ameryce może się to zdarzyć w finałowym spotkaniu o puchar Davisa, USA — Australia w Melbourne.

Lista najlepszych tenisistów według Amerykan, przedstawia się następująco:

1) Jack Kramer (USA),
2) Frank Parker (USA),
3) John Bromwich (Australia),
4) Dinny Pails (Australia),
5) Gardner Muloy (USA).
6) Geoff Brown (Australia),
7) Fred Schreoder (USA),
8) Tom Brown (USA),
9) Yvon Petra (Francja),
10) Marcel Bernard (Francja).

Redaktor naczelny „Dail Mail" — Geofrrey Simpson — pisze o amerykańskiej liście tenisistów co następuje: **„Amerykanie ogłosili listę najlepszych tenisistów świata. Nie jesteśmy zdziwieni, że nie figuruje na niej ani jedno nazwisko tenisisty angielskiego, gdyż sami wiemy, że w chwili obecnej nie posiadamy zawodnika któryby zasługiwał na to. Zadziwia nas jednakże, że wśród 10-ciu najlepszych brak jest nazwiska: Czecha Drobnego, który przecież w rozgrywkach wimbledońskim pokonał Kramera. — Pierwsze miejsce Jacka Kramera nie podlega dyskusji, ale już drugie miejsce Parkera i dalsze miejscą Australijczyków wzbudzają poważne wątpliwości. Bromwich nie grał prawie przez cały rok, a Pails odnosił zmienne zwycięstwa i porażki.** Amerykanie robią największy błąd, że ignorują kompletnie rozgrywki wimbledońskie, a za podstawę przyjmują tylko swoje mistrzostwa w Forest Hills".

— Przyczyna dla której Drobny nie znalazł się na liście amerykańskiej jest zupełnie inna — pisze Nase Cesta (Praga) — **Amerykanie są rozżaleni, że Drobny odmówił wzięcia udziału w rozgrywkach o mistrzostwo USA** i jego odmowę tłumaczą obawą przed ponownym spotkaniem się z Kramerem.

Prasa amerykańska uważa porażkę Kramera w turnieju wimbledońskim za przypadek.

Europejscy tenisiści, którzy brali udział w tegorocznych rozgrywkach w USA, obojętni czy to byli Francuzi: Petra, Pelliza, Destremau czy Anglik Darek Barton czy Belg Washer nie odnieśli specjalnych sukcesów. Również i obydwaj Szwedzi **Bergelin i Johannson ponieśli wyrokie porażki.**

Lista amerykańska ma na uwadze tylko amerykańskie wyniki.

Pails przegrał zupełnie łatwo w Wimbledonie z Petrą, który pokonał Geofía i Tom Browna. Pails pokonany został w Paryżu przez Drobnego, ale za porażkę tę, Pails zrewanżował mu się w Pradze.

Zupełnie inną listę najlepszych tenisistów świata opublikował znany specjalista francuski Jean Samazeuilh.

Lista ta przedstawia się następująco: 1) Jack Kramer (USA), 2) Marcel Bernard (Francja), 3) Jarosław Drobny (Czechosłowacja) 4) Ivon Petra (Francja). 5) Geoffe Brown (Australii), 6) Tom, Brown (USA), 7) Frank Parker (USA), 8) Don Mc Neil (USA), 9) Lenard Bergelin (Szwecja), 10) Franio Miticz (Jugosławia)

Jak widzimy w liście tej nie został sklasyfikowany Bromwich. który jak zaznaczyliśmy cały rok nie grał.

Kramer zajął zupełnie zasłużenie pierwsze miejsce.

Drugie miejsce zawdzięcza **Bernard** swym zwycięstwom nad Punczecem Petra. Budge Pattem i Drobnym w Paryżu Później Bernard przegrał wprawdzie z Drobnym w Pradze. ale zdobycie tytułu mistrza Francji jest więcej cenione.

Co do trzeciego miejsca, autor zaznacza. że będzie ono kwestionowane, gdyż Drobny nie spotkał się z Petrą a przegrał zupełnie gładko z Geoffem Brownem w Wimbledonie. Na konto Drobnego należy zapisać jego zwycięstwo nad Bernardem w Pradze i trzygodzinna mordercza walka z Kramerem.

Petra wprawdzie zdobył mistrzostwo w Wilmbledonie, ale zawiódł zupełnie w Ameryce.

Geoff Brown był finalistą wimbledońskim i swój mecz przegrał w 5-ciu długich setach.

Tom Brown przegrał wprawdzie dwukrotnie z Bronmvichem i Petra, ale doszedł do finałowych rozgrywek o mistrzostwo USA.

Parker, który w zeszłym roku był najlepszym tenisistą Ameryki, posiadał w tym roku zmienną formę i na swym koncie ma kilka porażek.

Don Mc Neil swe miejsce zawdzięcza dzięki stałości formy.

Bergelin zdobył mistrzostwo Francii na krytych kortach, a poza tym dzięki niemu Szwecja stała się zwycięzcą strefy europejskiej w rozgrywkach o puchar Davisa.

Miticz pokonał Drobnego i Bernarda w rozgrywkach daviscoupowych.

BRDA NA CZELE POMORSKIEJ KL. „A"

Bodgoszcz. Sensacją rozgrywek o mistrzostwo piłkarskie A-klasy Pomorza była niespodziewana porażka leadera tabeli pomorskiej KKS Pomorzanina który na własnym boisku został pokonany przez KKS Brdę w stosunku 2:1 (0:0).

W Bydgoszczy TS „Gwiazda" po żywej i interesującej grze pokonało zespół KKS „Crlęta" z Aleksandrowa Kujawskiego w stosunku 5:4 (2:2).

Na stadionie w Grudziądzu KKS Wisła pokonał KS Chojniczanka w stosunku 2:1 (2:0).

W Bydgoszczy RKS Polonia po zaciętej grze pokonała nieznacznie beniaminka okręgu Grudziądzki KS w stosunku 6:4 (1:2).

Po ostatnich meczach tabelka mistrzostw przedstawia się następująco:

1) KKS Brda Bydgoszcz	5	8	16:3
2) KKS Wisła Grudziądz	5	7	18:11
3) KKS Pomorzanin Toruń	5	7	12:8
4) BKS Polonia Bydgoszcz	5	7	10:7

Do zakończenia jesiennych rozgrywek pozostaje do rozegrania każdemu z klubów tylko 2 mecze.

KKS „ŻURAWIANKA" (PRZEMYŚL) NAJPOWAŻNIEJSZYM KANDYDATEM DO PRZEMYSKIEJ „A"-KLASY

Przemyśl. Żurawianka, która po pięknym zwycięstwie nad groźną Cukrownią w Przeworsku wysunęła się na pierwsze miejsce w tabeli kl. „B". Po pokonaniu wszystkich swoich przeciwników jest ona najpoważniejszym kandydatem do kl. „A". Podokręgu przemyskiego.

POWINNIŚMY WYGRAĆ

ALE MECZ BĘDZIE BARDZO CIĘŻKI

MÓWI O SPOTKANIU POLONIA -- AKS PIONTEK



Chorzów. AKS przygotowuje się bardzo starannie do niedzielnego spotkania z warszawską Polonią.

„Całą drużynę zastajemy w komplecie we środę na treningu na stadionie AKS-u w Chorzowie.

Piątka ataku drużyny mistrza Śląska — Barański. Pytel. Spodzieja. Piontek i Kulik popisuje się celnością i skutecznością swych strzałów Przywięda w bramce ma rzeczywiście trudne zadanie. ale czy w niedziele strzały napastników chorzowskich będą tak silne i celne jak w środę...

Poza bramką Michalski i Seifert „szlifują" swoje wykopy.

W chwili gdy drużyna opuszcza po treningu boisko, udając się do szatni „łapiemy" niedzielnego jubilata. najstarszego gracza AKS-u exreprezentanta Polski — **Piontka.**

— **Jak będzie w niedzielę?** — zadajemy pytanie kpt. drużyny chorzowskiej.

Piontek uśmiecha się.

— **Piłka jest okrągła, nigdy nie wiadomo. jak to będzie... Mecz z Polonią będzie bardzo ciężki.** Mistrz Warszawy znajduje się w bardzo dobrej formie. Ostatnie zresztą wyniki Polonii oraz reprezentacji Warszawy. której skład jak wiadomo oparty jest na graczach drużyny czarnych koszul — mówią same za siebie.

— **Czy zapatruje się pan pesymistycznie na szanse AKS-u?**

— **Nie ,ja osobiście i cała jedenastka wierzymy w nasze zwycięstwo — nastroje przed meczem są w „naszym obozie" dobre.**

..Do Polonii warszawskiej jednak — dodaje po chwili Piontek — AKS nie miał przed wojną zbyt wielkiego szczęścia. W 1938 r. przegraliśmy w Warszawie 2:4 i zwyciężyliśmy w Chorzowie 3:0; w 1939 wygraliśmy w Chorzowie tylko 1:0. **Nawet kiedy odnosiliśmy zwycięstwo nie przychodziło ono nam łatwo.**

Czy obecnie Polonia bedzie miała również to szczęście. że pomimo naszej przewagi nie potrafimy zadokumentować jej cyfrowo ...zobaczymy w niedzielę. Reprezentacja Śląska nie potrafiła po wojnie pokonać reprezentantów stolicy. Warszawa dokonała tej sztuki w roku ubiegłym na boisku w Katowicach — dorzuca jeszcze Piontek.

— **W jakim składzie wystąpi AKS w niedzielę?**

— Skład nasz będzie **„normalny".** W bramce zagra Przywięda, na obronie Michalski i Seifert. w pomocy Andrzejewski, Piec i Szaton. w ataku Barański, Pytel. ja Spodzieja i Kulik.

— **Na ile prawdziwe są pogłoski o tym, że Michalski i Piec noszą się z zamiarem przejścia do Naprzodu z Lipin. a pan obejmie funkcje trenera KKS Burza Wrocław.**

— Mogę tylko powiedzieć. że żaden z graczy naszej pierwszej drużyny nie odejdzie z AKS-u. Nie ma mowy o tym nawet przez chwilę... — A jeżeli zdobędziemy tytuł mistrza Polski to .

Piontek **uśmiecha się, nie kończąc zdania,**

— Mnie rzeczywiście proponują objęcie posady trenera wrocławskiej Burzy. ale wolę jeszcze grać.

— **Jak przedstawia się sprawa „niezdrowych stosunków" w łonie zarządu waszego klubu?**

— Nie mogę o tym mówić jako zawodnik AKS-u. Powiem tylko pani tyle. że w poniedziałek powrócił już z urlopu do Chorzowa prezes klubu dyr Dymnicki i mamy wszyscy nadzieję, że będzie dalej znowu dobrze

Od siebie dodamy, że niesnaski w klubie chorzowskim, które rzeczywiście miały ostatnio miejsce, były powodem pogłosek o wędrówkach graczy AKS-u do innych klubów, niezałatwienie sprawy Cholewy. podpisania zgłoszenia po powrocie z Włoch Cebuli do Śląska ze Świętochłowic i... jak twierdzą wtajemniczeni. wyniku remisowego AKS-u z Wartą w Poznaniu.

STEFANIA PAWEŁCZYK

ANGLIA JEST WRAŻLIWA NA WYNIKI SWYCH DRUŻYN Z ZAGRANICZNYMI

GŁOSY PRASY CZESKIEJ O ZWYCIĘSTWACH POLAKÓW W SZKOCJI

Praga. Zwycięstwa piłkarzy polskich w Szkocji odbiły się głośnym echem również w prasie zagranicznej, a między innymi i czeskiej. Poniżej podajemy naszym czytelnikom dosłowne tłumaczenie artykułu, jaki ukazał się w tygodniku czeskim ,Nase Cesta" pt. Polacy w Anglii.

—„Nie było to pierwsze zmierzenie sił piłkarzy polskich z angielskimi gdyż już przed wojną team Śląska uzyskał piękny wynik z znaną drużyną angielską Wolwerhampton 4.4", — pisze czeski tygodnik sportowy

Za czasów niemieckiej okupacji sport w Polsce został zlikwidowany i po wojnie trzeba było od nowa go tworzyć. Dlatego tym więcej cenne są zwycięstwa piłkarzy polskich, którzy w Anglii potrafili odnieść zwycięstwa nad ligowymi drużynami szkockimi.

Pierwszy występ repr. Krakowa. która występowała pod firmą Śląska(?) wypadł niekorzystnie. W Dundee mieście liczącym 200 tys. mieszkańców, Polacy przegrali z klubem II-giej ligi szkockiej FC-Dundee 2:0.

W obecności 10 tys. widzów wśród których było 3 tys. Polaków dopingujących swych rodaków, drużyna Śląska nie mogła pozbyć się zdenerwowania. Już w szóstej minucie Turnhal zdobył dla Szkotów pierwszą bramkę, a w kilka minut później Smith po raz drugi ulokował piłkę w siatce Polaków.

Należy zaznaczyć jednakże, że Dundee posiada doskonałą drużynę szczególnie zaś niebezpieczny atak. który w sześciu ostatnich meczach strzelił swym przeciwnikom 21 bramek. (Środkowy napastnik Dundee reprezentant Szkocji Juliusen zdobył sam w tej ilości 9 bramek, i jest najlepszym strzelcem w drugiej lidze szkockiej).

Drugi mecz Polaków w Greenock, który leży przy ujściu rzeki Clyde), z czwartym klubem pierwszej ligi szkockiej Mortonem przyniósł pierwszą sensację. Polacy odnieśli zwycięstwo w stosunku 3:1, mając od pierwszych minut meczu inicjatywę gry w rękach. Już w pierwszych 12 minutach Śląsk zdobył dwie bramki przez Cieślika i lewoskrzydłowego Barańskiego. Przed końcem pierwszej połowy Różankowski zdobył trzecią bramkę dla Polaków. Dopiero po przerwie gra się wyrównała i w szóstej minucie Szkoci zdobyli przez MC Inensena pierwszą i ostatnią bramkę.

W trzecim meczu w Ayr z Unitet Śląsk wygrał w stosunku 2:1.

Krytyka angielskiej prasy była dla drużyny śląskiej przychylna i nieprzychylna.

Sami jednak wiemy, z własnego doświadczenia, — kończy „Nase Cesta", że Anglicy i Szkoci są zbyt wrażliwi na wyniki swych drużyn i dlatego nikogo nie dziwi, że niepowodzenia swe i krytykę obcych drużyn przedstawiają w świetle przede wszystkim dla siebie korzystnym.

CO WYMYŚLI JESZCZE AMERYKA?

BASKET POLO-KOSZYKÓWKA NA WODZIE

-- NOWY SPORT AMERYKAŃSKI

Nev York. Ameryka — kraj nieograniczonych możliwości — posiada znowu nowy sport.

W życiu Ameryki sport zajmuje jedno z pierwszych miejsc, ale zarobek i w tej dziedzinie góruje ponad wszystkim. Aby twierdzenie to umotywować podajemy naszym czytelnikom kilka dziwacznych zdarzeń z życia sportowego USA; a o to

Znana jest dobrze afera w stajni Elizabeth Arden, gdzie konie wyścigowe otrzymywały specjalne zastrzyki, aby zwyciężały w zawodach.

Niedawno oferowano znanemu biegaczowi 10 000 dolarów, by ten biegał na czworakach i ustanowił rekord światowy. Również przed kilku tygodniami szukano nieskazitelnej sylwetki sportowca, który by mógł występować w filmach w roli „Tarzana".

Ostatnio odbyły się w USA wyścigi o nagrodę 500 dolarów; kto potrafi najlepiej chodzić i biegać w tył.

Inne dziwactwo było z dziedziny piłkarskiej, a mianowicie: kto wykona pięć tysięcy główek otrzyma pięć tysięcy dolarów

Oczywiście my Europejczycy śmiejemy się z tych dziwacznych imprez sportowych Amerykanów, którzy już w krwi po



siadają pod tym względem coś bliżej nieznanego Europejczykom.

Amerykanie szukają ciągle coś nowego, poprostu posiadają fantazje, których nam brak.

I oto znowu nadchodzą z USA wiadomości, że Amerykanie wynaleźli nowy sport, a mianowicie: „Basket-Polo", to jest połączenie koszykówki i piłki wodnej.

Nowy ten sport zupełnie podbił Amerykę — pisze prasa amerykańska. Uprawiany jest on w basenach pływackich, **bramki stosowane w piłce wodnej są zastąpione koszami, które umieszczone są osiem stóp to jest okrągłe dwa i pół metra nad wodą.** Zdobywanie bramek jest rzeczą niezmiernie trudną, gdyż przy tym dochodzi do częstych i emocjonujących „utonięć".

Nowy ten sport posiada bezprzecznie jedną zaletę, a mianowicie: że pociągnął on za sobą masę młodych pływaków, którzy „uprawiając" basket-polo, udoskonalają się we wszystkich stylach pływackich, obojętnie czy w crawlu, stylu dowolnym, czy na wznak.

Młodzież amerykańska z ogromnym entuzjazmem gra w basket - polo. Ostatnio utworzony został nawet związek basket-polowy, a Amerykanie przekonani są, że w niedługim czasie odbędą się już w tej grze zawody w skali międzynarodowej.

START RADOMSKICH PING - PONGISTÓW

Radom. Radomski Podokręg Tenisa Stołowego zorganizował dwudniowy „Turniej otwarcia sezonu". W rozgrywkach wzięło udział **32 zawodników** reprezentujących 12 klubów zgłoszonych w Podokręgu. Zawody stały na dość wysokim poziomie.

W rozgrywkach finałowych pierwsze miejsce zdobył Poperta RKS przed swoim kolegą klubowym Gossem, Stanios KS Radomiak, Rybski KS Lech.

Rozgrywki mistrzowskie w klasie A rozpoczną się w pierwszej połowie listopada rb. przy udziale 7 klubów, zaś **w klasie B w późniejszym terminie.**

Szczecin — Toruń 2:1 (0:1) w piłce nożnej

Szczecin. W Szczecinie odbył się rewanżowy mecz piłkarski między drużynami Szczecina i Torunia, zakończony zwycięstwem gospodarzy 2:1 (0:1).

Wynik spotkania odpowiada przebiegowi gry. Goście byli nieco lepsi technicznie, drużyna Szczecina była bardziej bojowa i ambitna. Do przerwy prowadzili toruniacy 1:0. Po przerwie lekką przewagę w polu wyzyskują gospodarze, zdobywając dwie **bramki przez Barczaka i Stacheckiego**

Najlepszymi na boisku byli: bramkarz i lewoskrzydłowy z Torunia oraz prawa strona napadu Szczecina. Sędziował ob. Mielnik słabo.

Pierwsze spotkanie rozegrane w Toruniu przegrał Szczecin w stosunku 3:3.

ROZMAITOŚCI Z POZNANIA

Na Walnym Zebraniu Poznańskiego Tenisa Stołowego prezesem wybrany został p. Mierzejewski z OMTUR. W chwili obecnej Okręg poznański liczy 12 zarejestrowanych klubów.

*

W zawodach pływackich zorganizowanych w krytej pływalni między Wartą i Sanem zwycięstwo odniosła Warta 123:115. O zwycięstwie Warty zadecydowała sztafeta do której San nie stanął, oddając punkty walkowerem.

Przyczyną niestawienia się Sanu był fakt, że przed zawodami ustalono. że odbędzie się bieg sztafetowy 5x50 metrów tymczasem w trakcie zawodów zmieniono program wstawiając do niego bieg sztafetowy 10x50 metrow San nie mógł takiej sztafety wystawić.

Wobec protestu Sanu Warta zrezygnowała z pucharu przechodniego. jaki ustanowiony był jako nagroda dla zwycięzcy.

„WARTA" — „POLONIA" POZNAŃ 3:0 (1:0)

Poznań. W ramach 25-lecia istnienia TS „Polonia" Poznań odbył się mecz piłkarski między pierwszą drużyną jubilatki i kombinacyjnym zespołem „Warty".

Po wyrównanej i emocjonującej grze zwyciężyła „Warta" w stosunku 3:0 (1:0). Bramki uzyskali: Gendera — 2 i Jackowski — 1. Sędziował dobrze ob. Murowaski. Widzów ponad 1,500.



Najlepsze PIĘŚCI Polski

BAZARNIK, GRZYWOCZ, CZORTEK, SOWIŃSKI, OLEJNIK, KOLCZYŃSKI, SZYMURA I NIEWADZIŁ NA CZELE NASZEJ KLASYFIKACJI

K. m	Waga musza	Waga kogucia	Waga piórkowa	Waga lekka	Waga półśrednia	Waga średnia	Waga półciężka	Waga ciężka
1	Bazarnik (Śl)	Grzywocz (Śl)	Czortek (R)	Sowiński (P)	Olejnik (Ł)	Kolczyński (W)	Szymura (P)	Niewadził (Ł)
2	Stasiak (Ł)	Janowczyk (P)	Leczkowski (B)	Woźniakiewicz (Ł)	Adamski (P)	Pisarski (Ł)	Archacki (W)	Klimecki (P)
3	Kamiński (Ł)	Czarnecki (Ł)	Antkiewicz (G)	Koziołek (P)	Wikliński (P)	Nowara (Śl)	Stocki (Bdg)	Kubica (Śl)
4	Sowiński (G)	Sobkowiak (W)	Krawczyk (Śl)	Sztolc (Śl)	Janczak (W)	Sobczak (P)	Drabkowski (W)	Trzęsowski (P)
5	Patora (W)	Jozwiak (Bdg)	Marcinkowski (Ł)	Komuda (W)	Błażejewski (W)	Hinc (Bdg)	Ciecwierz (W)	Figiel (Śl)
6	Kordylewski (P)	Dominiak (P)	Miszczuk (Wr)	Rademacher (Śl)	Wasiak (W)	Badura (Śl)	Kolonko (Śl)	Kłodas (Ł)
7	Strychalski (C)	Matloch (Śl)	Chudy (C)	Zurawski (C)	Kusz (Śl)	Szymankiewicz (G)	Zbik (Kar)	Łukowski (B)
8	Kilian (P)	Sieradzan (W)	Gromala (K)	Chrobok (Śl)	Okroszkiewicz (Śl)	Ozarek (W)	Skwara (Śl)	Ścibor (W)
9	Tyczyński (W)	Sadłowski (R)	Mrozowski (T)	Kosinski (W)	Cebulak (T)	Unton (Ł)	Jaskuła (Ł)	Sochacki (W)
10	Szulc (T)	Iwański (G)	Czerwiński (P)	Vogt (P)	Berg (Cz)	Norowicz (P)	Bednarz (Ł)	Sowiński (W)

Katowice: Miesiąc dzielący nas od ogłoszenia pierwszej w tym sezonie listy klasyfikacyjnej pięściarzy polskich, wypełnił szereg spotkań rozgrywkowych we wszystkich okręgach o drużynowe mistrzostwo, oraz jedyne tylko spotkanie międzyokręgowe Śląsk — Łódź.

Na pozycjach leaderów bez zmian

W porównaniu z poprzednią listą na czołowych pozycjach **nie zaszły żadne zmiany.** Żaden z leaderów nie został zdetronizowany. Na dalszych miejscach notujemy szereg przesunięć oraz inwazję wielu nowych nazwisk należących niestety do starej „gwardii". Przoduje pod tym względem Warszawa, której wszystkie niemal przedwojenne gwiazdy powracają na ring i meldują się nowymi zwycięstwami, oraz starymi zaletami i wadami. Ta inwazja bokserów starej daty spowodowała, że **okręg warszawski** niezbyt licznie pod względem ilościowym dotychczas na naszych listach reprezentowany, **obecnie wysunął sie na pierwsze miejsce z ilością 17 sklasyfikowanych bokserów przed Śląskiem z 14 pięściarzami Łodzią i Poznaniem z 12-ma i Pomorzem 11-ma.** Te pięć okręgów dało nam więc 66 nazwisk a pozostałe jedynie 14.

Miniony okres **nie obfitował w żadne niemal rewelacje,** faworyci odnosili z nielicznymi tylko wypadkami spodziewane na ogół zwycięstwa żaden nowy na wielką skalę talent sie jeszcze nie wyłonił. Zresztą bokserzy nasi nie doszli jeszcze do pełni formy. Szereg walk z udziałem naszych asów stoi na zupełnie miernym poziomie.

Powrocie formy Pisarskiego

Jedyna rewelacja jaka nam ostatnie trzydzieści dni przyniosło było spotkanie Pisarskiego z Nowara. Wicemistrz Europy po dłuższej przerwie, odpoczynku i racjonalnym treningu stanał znów między linami w pełni sił i zademonstrował walkę na wysokim poziomie udowadniając zarazem że liczyć na niego można nadal jako na czołowego naszego boksera.

Drugim ważniejszym momentem, na który warto zwrócić uwagę, jest ponowna porażka Rademachera tym razem z Woźniakiewiczem. Rademacher wbrew zapowiedziom i przewidywaniom, że będzie jednym z najlepszych bokserów polskich, okazał się tylko przeciętnością.



Woźniakiewicz (ŁKS)

W poszczególnych wagach sytuacja przedstawia się następująco:

Bazarnik czy Stasiak?

WŚRÓD MUCH wobec chwilowej absencji Stasiaka, który zdaje się nie prędko zawi się znów na ringu na pierwsze miejsce wysunął się zdecydowanie **Bazarnik** mimo remisu w walce z Kamińskim w której Ślązak wg. obiektywnych wypowiedzi był jednak lepszy Kamińskiego automatycznie awansujemy wyżej od nie dającego o sobie znaku życia Sowińskiego (Gdynia).

Reszte much pozostaje na razie wyraźnie w tyle poza wymienioną czwórką.

Uwaga na Janowczyka

W WADZE KOGUCIEJ nie doszło nie stety w ramach meczu Śląsk — Łódź do spotkania Grzywocz — Czarnecki. Walka pozwoliłaby nam definitywnie stwierdzić który z dwóch rywali jest w tej chwili lepszy.

Czołowej naszej dwójce doszedł nowy rywal **Janowczyk z Poznania** bokser, który już przed wojną niejednokrotnie walczył o ostrogi reprezentacyjne. **Obecnie Janowczyk swój powrót na ring znaczy samymi prawie nokautami** i z miejsca staje się rywalem nr 1 wszechsłowiańskiego mistrza. Walka tej trójki da nam w ciągu sezonu na pewne wiele emocji i przyczyni się do większego jeszcze podniesienia poziomu, najlepiej gatunkowo w naszej tabeli obsadzonej wagi. Z reszty „kogutów" na uwagę zasługuje **Sieradzan**, którego remis w walce z Sobkowiakiem "nie był przypadkowym" jak się na podstawie dalszych walk i sukcesów okazuje.

Niewyjaśniona sytuacja w w. piórkowej

PIÓRKOWCY mają leadera swojego nadal w **Czortku.** W tej należący do czołówki ani razu nie zmierzyli się ze sobą, a Czortek mimo słabszej ostatnio formy zachowuje pierwsze miejsce ze względu na to że **Leczkowski** przegrał, aczkolwiek podobno niezasłużenie z Morozowskim, a **Antkiewicz** na swoim koncie od dłuższego czasu nie zapisał żadnej walki. **Coraz wyżej do góry pnie się Krawczyk ze Śląska, który w reprezentacji swojego okręgu nie przegrał żadnego jeszcze spotkania,** a w walce w poprzedniej liście klasyfikowanym Mazurem miał przygniatającą przewagę. Po raz pierwszy w tym sezonie klasyfikujemy także **Miszczuka,** o którym meldunki z Wrocławia donoszą, że ma się znajdować w b. dobrej formie. Do piórkowej wagi przerzucamy także **Marcinkowskiego,** który po chorobie zdecydowanie się w tej właśnie wadze walczyć i w paru spotkaniach w międzyczasie stoczonych wykazał swą świetną formę.

Sowiński bez konkurencji w w. lekkiej

W wadze lekkiej prym wiedzie nadal Sowiński, który na Pomorzu nokautuje po kolei wszystkich swoich rywali i z meczu na mecz wykazuje stałą poprawę formy. Na drugie miejsce wysunął się Morye - Woźniakiewicz. Coraz niżej spada w klasyfikacji **Vogt,** którego dni „chwały" zdają się także szybko przemijać. Nową twarzą w wadze lekkiej jest **Chrobok** ze Śląska, bokser posiadający wspaniałe warunki fizyczne i niespotykaną długość rąk. Chrobok miał ostatnio na rozkładzie Kiszkę i Zarembika, a ponieważ obydwa te spotkania wygrał lekko, **więc ze spokojnym sumieniem klasyfikujemy go na dziewiątym miejscu** przypuszczając, że z czasem zaawansuje on wyżej.

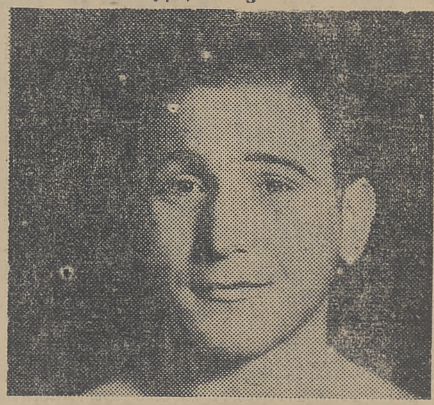
W WADZE PÓŁŚREDNIEJ nie słychać absolutnie nic nowego. Sklasyfikowany na drugim miejscu za **Olejnikiem Wikliński** wykazywał ostatnio słabą formę w przeciwieństwie do **Adamskiego,** który z meczu na mecz robi postępy i walki swoje w sposób bezapelacyjny wygrywa. Wobec takiego stanu rzeczy zamienili oni swoje dotychczasowe miejsca w klasyfikacji.

Na dalszych pozycjach nie notujemy żadnych zmian.

„Posucha" wśród średnich i półciężkich

Nowokreowany mistrz Polski w WADZE ŚREDNIEJ Kolczyński doczekał się tego zaszczytu po raz pierwszy dopiero w swej pięknej i pełnej sukcesów karierze. Najbliższym sąsiadem Kolczyńskiego nie jest dzisiaj, jak się to już od pół roku utarło Nowara ale **Pisarski,** którego sygnalizowany powrót do formy okazał się prawdą. Pisarski na ostatniej naszej tabeli zajmował drugie miejsce w wadze półciężkiej. Przypuszczamy jednak, że jego stałą wagą będzie właśnie waga średnia, do półciężkiej robić on będzie tylko przymusowe wycieczki. **Powrót Pisarskiego na ring stwarza nowe koncepcje przy zestawieniu reprezentacji Polski, w której może łodzianin walczyć w wadze półciężkiej, przy jednoczesnym przesunięciu Szymury do ciężkiej i pozostawieniu Kolczyńskiego w średniej.** Na liście witamy jeszcze kilku starych znajomych, a to Hinca który przeniósł się obecnie do Bydgoszczy i odnosząc kilka kolejnych sukcesów wysunął się na czoło „średnich" Pomorza. Dwóch dalszych starych znajomych, to nie klasyfikowani jeszcze po wojnie weterani ringu Ożarek z Warszawy i Borowicz z HCP.

W WADZE PÓŁCIĘŻKIEJ niepodzielnym królestwie Szymury wszystko po staremu bez sensacji i rewelacji, chyba, że za taką przyjmiemy **zwycięstwo Zbika nad obiecującym Figlem.**



Kubica (RKS Batory)

WŚRÓD CIĘŻKICH sytuacja nadal jest więcej; jak beznadziejna Niewadził jest coraz gorszy **Klimecki** tylko bardzo rzadko pojawia się na ringu a reszta żadnej absolutnie klasy nie prezentuje. Jedynym wyjątkiem jest tu bokser śląski **Kubica** posiadający doskonałe warunki, silny cios, odwagę i zapał do walki.

Tak wyglądały obecny przegląd naszych najlepszych pięści. Nie przynosi on jak już zaznaczyliśmy, rewelacyjnych zmian czy przesunięć, nie znajdujemy w nim zbyt wielu nowych nazwisk, ale nie możemy przecież zapomnieć, że to dopiero początek sezonu. Poczekajmy do następnej listy może ona przyniesie nam więcej nowości.

JERZY ZMARZLIK

TUR NA CZELE ŁÓDZKIEJ KL. A

Łódź. Po ostatnich rozgrywkach o mistrzostwo klasy „A" na czoło tabeli wysunęła się drużyna łódzkiego TUR-u przed „Lechią" z Tomaszowa.

Ostatnie spotkanie dały następujące wyniki.

ZZK — TUR TOMASZÓW 1:1 (1:0)

Bramki zdobyli: dla ZZK — Lewandowski, dla TUR-u — Wendrak II. Sędziował ob. Kaporski.

TUR (Łódź) — „ZJEDNOCZONE" 1:0

Zwycięską bramkę zdobył Smolik. Sędziował ob. Olejnik.

WIDZEW — CENTR. SZKOŁA OFIC. 3:0 w. o.

Z powodu niestawienia się drużyny oficerskiej na mecz.

„LECHIA" TOMASZÓW — „CONCORDIA" PIOTRKÓW 3:0 (1:0)

W Tomaszowie miejscowa „Lechia" wygrała łatwo z „Concordią". Bramki dla gospodarzy zdobyli: Jerena, Nowak i Białkowski. Sędziował ob. Jańczyk.

ŁKS — „BORUTA" (ZGIERZ) 3:0 (1:0)

Łódź. Korzystając z wolnego terminu w finałowych rozgrywkach o mistrzostwo Polski **ŁKS** rozegrał w Zgierzu towarzyskie spotkanie z KS „Boruta", wygrywając **3:0 (1:0).**

Mecz odbył się przy ulewnym deszczu. Sędziował ob. Szperling — dobrze. Widzów około **3.000.**

ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI DLA WALASIEWICZÓWNY

Warszawa. (tel.) Stanisława Walasiewiczówna odjechała z Polski do USA definitywnie 8 listopada. Przed wyjazdem pan na Stasia zostanie udekorowana złotym krzyżem zasługi.

CZY STOKE CITY POSTĄPIŁO SŁUSZNIE?

CIEKAWA HISTORIA Z NAJPOPULARNIEJSZYM PIŁKARZEM ANGIELSKIM MATTHEWSEM

Londyn. Stanley Matthews jest jednym z najpopularniejszych na całym świecie piłkarzym. Jest on najlepszym prawoskrzydłowym Albionu i w drużynie reprezentacji Anglii występował już 44 razy. Liczy obecnie 31 lat i od 18-tego roku życia gra w pierwszej drużynie „Stoke Cite". Warto przypomnieć że Matthews zdobył już w piłce nożnej piękny majątek, będąc dziś właścicielem dużego hotelu w Blackpoolu.

Klub Matthewsa Stoke City nie zaczął tegoroczne rozgrywki zbyt szczęśliwie, gdyż w czterech spotkaniach zdobył tylko jeden punkt.

W czwartym meczu Matthews został kontuzjowany i musiał przez 6 tygodni pauzować. W tym właśnie czasie stała się ciekawa rzecz **Stoke wstawił na prawe skrzydło rezerwowego napastnika Mulraneya i w swych następnych sześciu meczach zdobył pełnych 12 punktów.** Fakt ten był do pewnego stopnia sensacją dla całej sportowej Anglii.

Drużyna Stoke grała z Mulraneyem innym systemem, aniżeli z Matthewsem. Matthews jako wielki indywidualista grał sam, przechodził w grze z prawego skrzydła do środka boiska, a czasem aż na pozycję lewego łącznika, potrafił nawet sam wygrać mecz, ale oczywiście całą uwagę swych przeciwników zwracał na siebie.

Bez Matthewsa drużyna Stoke stała się drużyną „teamwork"; drużyną zespołową, w której wszyscy gracze dawali jednakowy wkład do zwycięstwa.

Sukcesy były znaczne, a środkowy napastnik Steele zdobywał nawet po trzy bramki pod rząd i w przeciągu krótkiego czasu znalazł się z 15-tu strzelonymi bramkami na czele strzelców ligowych Anglii.

Po sześciu zwycięstwach Stoke City miał rozegrać mecz w Londynie z Arsenalem. Pomimo że Matthews powrócił już do zdrowia i zdolny był do gry, manager drużyny Mac Grury zdecydował się nie wstawić go do gry. Mac Grury postanowił według starej zasady nie zmieniać składu zwycięskiej drużyny i zażądał by Matthews zagrał najpierw w drużynie rezerwowej by mógł się przekonać o jego aktualnej formie.

Matthews podrażniony w swej ambicji odmówił żądaniu managera. Wszystkie dzienniki angielskie szeroko zajmowały się tą sprawą. Nazwisko Matthewsa nie schodziło przez długi czas ze szpalt gazet. Twierdzono nawet początkowo, że Matthews przejdzie do innego klubu za wysokim odstępnym wynoszącym 20000 funtów szterlingów.

Stoke pozostanie jednakże w Stoke City gdyż drużyna jego przegrała swój mecz w Londynie 1:0. Po porażce kierownictwo klubu wystawiło Matthewsa ponownie w składzie pierwszej drużyny i zdecydowało, że drużyna Stoke grać będzie dalej swym starym systemem.

Czy kierownictwo Stoke City postąpiło słusznie?

Naszym zdaniem nie.

Uważamy, że zespół stoi zawsze wyżej ponad indywidualnością obojętnie czy ona będzie się nazywała Matthewsem, Lawtonem, Piola czy Ben Barkiem.

RADOM ZABIEGA O OKRĘG

Radom. Władze Podokręgu Tenisa Stołowego w Radomiu wystąpiły do PZTS z wnioskiem o przemianowanie Podokręgu na Okręg.

Trzeba zaznaczyć, że Podokręg RTS wykazał w sezonie ubiegłym dużo inicjatywy, organizując w Radomiu szereg spotkań międzyokręgowych i międzynarodowych.

NA DOLNYM ŚLĄSKU

PIŁKA NOŻNA NA DOLNYM ŚLĄSKU

Wrocław. W mistrzostwach piłkarskich klasy A Dolnego Śląska uzyskano następujące wyniki: **w Bielawie** miejscowa RKS „Bielawianka" pokonała RKS „Lubrzanke" Wałbrzych w stosunku 3:1 (1:1). Sędziował obiektywnie ob. Kamiński z Wrocławia.

W Wałbrzychu tamtejsza KS „Victoria" pokonała KKS „Ruch" z Jeleniej Góry w stosunku 5:2 (3:2).

Goszcząca we Wrocławiu drużyna KS „Barycz" z Milicza pokonała miejscowy MKS w stosunku 1:0 (1:0).

Na stadionie KS „Odra" we Wrocławiu gospodarze pokonali po ciężkiej grze OM TUR ze Strzelina 1:0 (1:0).

BOKS W WAŁBRZYCHU

Wałbrzych. Towarzyskie spotkanie pięściarskie dwóch młodych zespołów KS „Zapłon" Jelenia Góra i RKS „Górnik" Wałbrzych zakończyło się zwycięstwem drużyny robotniczej z Wałbrzycha w stosunku 11:3.

Obie drużyny dysponują dobrym materiałem ludzkim, lecz widoczny jest jeszcze brak techniki i rutyny u wszystkich zawodników.

ŚLĄSKA KLASA A NA POŁMETKU RUNDY JESIENNEJ

CO PRZYNIESIE NADCHODZĄCA NIEDZIELA

Katowice. Po wielu niedzielach niekompletnych rozgrywek o mistrzostwo klas A Okręgu Śląskiego w nadchodzącą **niedzielę zobaczymy na starcie prawie wszystkie drużyny śląskie w walce o punkty.** Szósta niedziela mistrzostw klasy A przyniesie szereg spotkań, które w dalszym ciągu przyczynią się do wyraźniejszego ukształtowania tabel. **Półmetek pierwszej rundy został już w la ściwie osiągnięty.** W żadnej jednak z grup nie ma do tej pory drużyny mogącej się pochlubić się zdecydowanie wysforowawać przed resztą swoich współrywali. Minimalna różnica punktów ewentualnie nawet wysunięcie się na czoło dzięki jedynie stosunkowi bramek powoduje, że rozgrywki wcale nie tracą na atrakcyjności i przynoszą każdej niedzieli zaciekły atak na leaderów nie pozbawiony niejednokrotnie powodzenia. **Czy bieżąca niedziela przyniesie jakieś większe zmiany w poszczególnych grupach?**

W grupie I Naprzód Lipiny goszcząc u siebie najsłabszy zespół tej grupy Kresy z Chorzowa winien zdobyć dwa dalsze punkty i zachować prowadzenie. Dwaj najgroźniejsi rywale leadera **Naprzód z Janowa i Walcownia Dziedzice** zmierzą się z sobą na boisku w Janowie Drużyna janowska powinna wykorzystać handicap własnego terenu spotkanie wygrać i tym samym się zdecydowanie na trzecie miejsce.

W grupie II leader tabeli Polonia z Piekar pauzuje mimo to jednak nie zostanie zdetronizowana gdyż rywale jej przegrali trzech punktów nie zostanie na drugim miejscu **Błyskawicę,** która ma wielkie szanse zwycięstwa w meczu z Siemianowiczanką **ani przez Baildon,** który z Zabłocia pokonać jest nie tylko znajduje się w dobrej formie wywieźć także dwa punkty. W niedzielę rozegra swoje drugie spotkanie jeszcze jeden z faworytów na przyszłego leadera Ruch. Przeciwnikiem Ruchu będzie Śląsk Tarnowskie Góry. Chociaż mecz odbędzie się w Tarnowskich Górach większe szanse na zwycięstwo przyznajemy byłemu mistrzowi Polski.

W grupie III kroczący na czele ZZK Katowice będzie prawdopodobnie musiał ustąpić z pozycji leadera ponieważ w niedzielę pauzuje a mająca tą samą ilość punktów Koszarawa w spotkaniu z maruderem tabeli Slavią w Rudzie powinna zdobyć conajmniej jeden punkt.

Kompletny wykaz spotkań niedzielnych przedstawia się następująco:

GRUPA I Pogoń Katowice — HKS Szopienice, Naprzód Janow — Walcownia Dziedzice Lechia Mysłowice — Concordia Knurów RKS Kleofas Katowice — Wyzwolenie Michałkowice Naprzód Lipiny — Kresy Chorzów

Grupa II — Zgoda Bielszowice — RKS Łagiewniki Błyskawica Radlin — Siemianowiczanka RKS Zabłocie Baildon Katowice Śląsk Tarnowskie Góry — KS Ruch W Hajduki

GRUPA III — WMKS Katowice — Kop Rymer Naprzód Rydułtowy — Czarni Chropaczów Slavia Ruda — Koszarawa Żywiec. RKS Batory Chorzów — Ligocianka. Kostuchna — Huta Pokój.

RUCH—RKS BATORY W BOKSIE

Chorzów. W dniu 9 listopada 1946 r. o godz 19-tej odbędą się w Chorzowie Batorym na sali Domu Kultury przy ul. Kaliny zawody bokserskie **pomiędzy KS Ruch a KS Batory.** Zawody zapowiadają się bardzo ciekawie.

Redakcja: Katowice, Sobieskiego 11. Redaguje: Komitet redakcyjny. — Tel. 334-03 i 04. Wydawca: Wydawnictwo Literatura Polska, Katowice R — 17293